

por. Władysław Grewan  
Kadra Oficerów. O.Z.A. Opisz

-2373



pobytu w Z.S.S.R. od ...  
Litwy do ...

1. Władysław Grewan, urodzony ...  
w Karczewie, wyznania katolickiego, polski, zawód  
cywilny - absolwent mikrobiologii Univ. Warsz.  
Inżynier. Internowany dn. 30. VIII. 1939r. do 85 p. Stule.

Województwo. Internowany dn. 24. IX. 39r. w Olsztynie  
Litwa. Uciekł dn. 16. X. 39r. do Kowna  
użył się z pomocą do Francji. Stradony dn.  
30. XII. 39r. w Kownie /Prac. Internowany/  
i osadzony w więzieniu dla internowanych  
w portu Ana Paremuntin, przy zgromadzeniu  
się po odbiór dokumentów.

3. Wywieziony z Litwy /w portu/ do Z.S.S.R.  
dn. 10. VII. 1940 roku do Zachodniego Oboru  
M.H.W.D. Nr R/43. Jako przemieszczony - sledczy,  
skąd pod koniec kuracji lub na polecenie  
mają roku 1941 wywieziono cały oddział na  
Chermanski do prac w kamieniołomie  
/na zasadzie racjonalnych wyrobów szarych/  
na 5 lub 7 lat wstąpił roboty. Z Chermanski  
statkami przewieziono nas na półwysep

-2- 2373 2.

Kolski na Ponojs, przy ujściu rzeki Ponoj do  
morza Barentsa (południowo wschodnia część  
oceanu lodowatego), także na innych robotach.  
budowa dróg; latami. Z potworem Kolskiego  
w m. c. Lipcu 41r, przewieziony nos do  
Archangiełsk. szed po kilku dniach do  
Pobudkińskiego obora (W. K. W. D. Tabela, gdzie  
dn. 25. VIII. 1941r, wstąpił do Armii Polskiej.  
W Tabeli roktem odwołany do S. D. P. Tabela.  
Uwaga: we wszystkich wyżej wymienionych  
oborach przebywali: ci sami internowani,  
którzy zostali wywiezieni z Ławy, Łobowy,  
Estanji, a poprzednio przebywali w oborze  
w Suchnowie.

4. Suchnowo: budylski - braki: cyfrowo mierzona  
cyfrowo. Budowano już przez nas - drewniane.  
Wewnątrz podwojnie przyrządy. Obór pobojony na d.  
rocha, światło - elektryczność, okolice cyfrowa  
całkowita - cyfrowo pole uprawne. W oborze byłoby  
podzielenie na setki; każda setka miała komendanta.  
Życie uregulowane na sposób wojskowy; rano pobudka  
sądami, następnie prace w oborze lub poza oborą  
budowa dróg lub wyjazd lasu / obiad, po obiedzie  
to samo. W oborze była Farma, pralnia, amuletoria  
i mała izba chorych, w której leżeli chorzy przed

adawaniam ich do szpitala. <sup>3</sup> Wyżywienie produk. 3.  
Churmanisk: Mienikalsinaj w niewielkiej odległości  
na równieżyym terenie między skalnymi górami.  
Prace 8 godzin na doby. Warunki mieszkalnicze:  
żywieniowe etc. Higijeniczne bardzo dobre / brak lekarstwa  
i opieki lekarskiej. Oholica górnyta ber jaksyjstork  
roślinnicze:

Półwysp Kolski / Ponoja / Po przybyciu mieszkalinym  
pod górami meblem na grunciu gliniasto-  
cauceniistym wstępnie dostawiono namioty.  
Oholica całkowicie bezлюдna / przebywała tam  
tylko marynarka wojenna obrony przybrzeżnej,  
składy, śnieżym pokryte, miejsca więcej położone  
dworzysj bagna. Późno do przybycia, skromnytki  
re stobdy wady, rzekomej, ceg. śniegu, w nyciżym  
porozumie składy pokryte żwirzem amocnym z  
gruboziarnistym piaskiem / podłoga sucha, miejsca  
na których zostały ustawione namioty. Warunki  
żywia bardzo ciężkie; zimno, wiatr denny z śnieżym  
ciężko hurażanowe wiatry, a w dniu pogodny  
chmury komarów i małych much doprowadzają  
budni do stanu potłótkami. Higijena osobista:  
opiecznia radca: Pewne lekarstwo minimalna, wija  
opiecznia polegała na ewolucji ad pracy.  
Prechajutsk. Pobyt tylko kilka dni w namiotach



ogrodzonych wyrostkiem<sup>4</sup> parawanem, desek<sup>4</sup>  
siecie zbijanych, podziomych nad potroczną  
drzwiami w sąsiednim porcie archangielskim.  
Widac z oboru nie było. W czasie marza  
ze statku do oboru widac było m. Archangielsk.  
Pamięć podjętą przez byłego koczownika, kiedy opar  
jak mógł; jedni w namiotach, drudzy pod namiotem  
z rekonstruującą stroną, inni robili sobie namioty  
kocy lub odziami jakie mieli; jenoż inni na  
W tym czasie apłotki lekarskiej nie było żadnej.  
Wyżywienie średnie: 400 gr. chleba, kupa ras na  
dnie; no i wodą wydawało dwa razy dziennie.

Talica: Budynki drewniane dosyć solidne, powstałe  
po dawnych a czasem cerstkich oborach letnim wyżywieniu  
w czasie przynę drewniane. Obie podziomym i bardzo  
dużym sosnowym lesie. Z oboru nie było widac  
Grunt piaseczny. Wody było bez ograniczeń. Żywność  
Pielęgniarską sam sobie. Pamięć lekarską  
Porostkowo dawano po 400 gr. chleba, a już pamięć  
półtora 700 gr.

5. W Tucknowie, na Murmanisku, w Archangielsku  
na Północy byli sami internowani amerykańskimi do  
Z.S.S.R. z Litwy, Łotwy i Estonii, a gdyś im przybyli  
do Talicy było już tam około 8 tysięcy jeńców wojennych.

samych mierzyn, byś. Rakie jedne subota zima 5.  
jakiego normanty, kultura. We wszystkich obszarach  
stansowili polacy. W obszarach proc. Także było  
histkumastu i yaldu; ukraińców oraz białorusinów  
których wielu nie polakami. W Telicy i yaldu było  
B. dwo, a Rakie ukraińców; białorusinów oraz  
histkumastu uimiedu. -5-

6. W obszarach w których ja przebywałem w tym  
pracy mi było. Pracowaliśmy 8 godzin na dzień, a  
tylko na półwyspie Północnym 12 do 14 godzin, ale  
Ponow dawali nam przerwę po 15. min. a  
pod koniec pobytu po 300 gr, raz na dzień cukru i  
raz herbata. Jestli ktoś miał ubranie czytnie  
rusinowe, to otrzymywał inne. Tylko w  
Zachodzie odbywały się pogadanki propagandowe  
na których starano się nas przekonać do  
ustroju komunistycznego, co było bardzo  
mało z powodu internowania, gdyż było to  
element b. wartościowy i odporny. Pokazywano  
także filmy zagraniczne, częściej sowieckie  
propagandowe oraz urzędowe wieworki starania  
samych internowanych.

7. Władze oborowe usagot do osiedlenia w obszarach  
eduwoty się dobrze, bez przy każdej okazji wykazywali  
wrogie nastawienie do Polaków i wyrażali w  
przypominaniu polskości. Badano o każdej porze

Dnia 1. noce, groźne wstrząśnięcie, wystąpiło na 6.  
cyfry roboty, wzmocnieniu rocznie, ten nie byłby  
by tego było. Wadzano, czyto w okresie, gdzie się  
otrzymywano tylko 300 gr. chleba i trochę mięsa  
na dzień.

2373

8. Pamię lekarza, jak na tamtych warunkach  
była dobra tylko w obozie Juchnowskim i Talskim.  
Lecyli przeważnie nasi lekarze, pracowali wspólnie  
z nimi nasi podoficerowie sanitaryjne. Do rządu  
zapytano tylko w obozie w Juchnowie, gdzie  
siemobielowi była b. mało, około 7 lub 8  
zmarło w tym podziemiu utopu się i dole  
kloacynnym przewidywa nie mogło wrobić przypominaj

9. W czasie pobytu w Z. S. S. R. w obozach  
przebieg 5 tygodni do Warszawy. Odpowiedzi  
otrzymywano na jeden list z Warszawy ad  
mostrą, a następnie od brata z Szwajcarii  
i od drugiego brata z Francji na cyfry  
roboty na granicy belgijskiej.

10. Dnia 25. III. 41 roku stanowiącym przed  
komisją lekarzy w obozie w Talskim, przemawiającym  
pudk. Talski - Tarnowski, otrzymaniem kad. „...”,  
skąd po kilku dniach z transportem przeszło  
2 tysiące ludzi odstawiono nas do Talskiego  
do S. D. P.

Chłubiński